

POSTANOWIENIE

26 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marcin Łochowski

na posiedzeniu niejawnym 26 września 2024 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa K. S.
przeciwko "A." spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej "A." spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z 27 grudnia 2023 r., I AGa 240/23,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od „A.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz K. S. 5400 złotych kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia niniejszego postanowienia "A" spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. do dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

Pozwany „A.” sp. z o.o. w W. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 27 grudnia 2023 r., zaskarżając ten wyrok w całości, wnosząc o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. I przez zmianę

wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 21 kwietnia 2023 r. i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał, że w sprawie zachodzi potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, tj. art. 484 § 2 k.c. w zakresie rozstrzygnięcia, czy w razie podniesienia zarzutu miarkowania kary umownej przez dłużnika i wskazania jako podstawy tego miarkowania braku szkody po stronie wierzyciela, obowiązek wykazania istnienia szkody spoczywa na wierzycielu, czy też to na dłużniku spoczywa ciężar udowodnienia, że wierzyciel szkody nie poniósł, a także czy w sytuacji, gdy to dłużnik nie udowodni braku istnienia szkody po stronie wierzyciela, może on skutecznie podnosić zarzut miarkowania kary umownej oparty o brak istnienia szkody po stronie wierzyciela.

Ponadto skarżący powołał się na występujące w sprawie istotne zagadnienia prawne:

1) Czy sąd dokonując miarkowania kary umownej może, powołując się na uznanie sędziowskie, dokonać jej miarkowania w pełnym zakresie również w sytuacji, gdy nałożona przez wykonawcę robót budowlanych na podwykonawcę kara umowna stanowi transpozycję kary umownej nałożonej przez inwestora na wykonawcę, a jej przyczynę stanowią okoliczności leżące po stronie podwykonawcy? Czy w sytuacji, gdy nałożona na wykonawcę przez inwestora kara za zwłokę wynika z okoliczności zawinionych przez podwykonawcę, miarkowanie kary umownej nałożonej na podwykonawcę powinno zostać ograniczone wyłącznie do wysokości kary nałożonej wcześniej na wykonawcę?

2) Czy w systemie apelacji pełnej sąd drugiej instancji rozpoznając wniesioną apelację powinien rozpoznać wszystkie zarzuty apelacyjne i rozpoznać sprawę na nowo, w tym rozpoznać, ocenić i odnieść się do oceny wszystkich dowodów, których błędna ocena została wykazana w apelacji? Czy odniesienie się przez sąd rozpoznający apelację do zarzutu dowolnej oceny kluczowych dokumentów przez wskazanie wyłącznie, że zarzut „jest chybiony” wypełnia obowiązek sądu w postaci rozpoznania zarzutu apelacyjnego?

3) Czy biorąc pod uwagę obowiązek sądu drugiej instancji rozpoznania sprawy na nowo w postępowaniu apelacyjnym, w sytuacji gdy sąd drugiej instancji przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji, a zarzuty apelacyjne dotyczą błędnej oceny dowodów i ustaleń faktycznych, sąd drugiej instancji jest uprawniony do ograniczenia się w uzasadnieniu wyroku do wskazania, że przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji bez odnoszenia się do podniesionych w apelacji zarzutów dotyczących błędnej oceny dowodów i ustaleń faktycznych?

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wnosił o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, względnie o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga wykazania, jaki konkretny przepis prawa, zastosowany w danej sprawie, jest przedmiotem rozbieżnej wykładni w orzecznictwie i na czym rozbieżność ta polega, co wymaga przytoczenia orzeczeń sądów wydanych w takich samych lub istotnie zbliżonych stanach faktycznych, względnie, jaki konkretny przepis prawa, zastosowany w danej sprawie, wymaga interpretacji ze strony Sądu Najwyższego, z czego potrzeba ta wynika i z jakich powodów dotychczasowy dorobek doktryny i orzecznictwa jest w tej mierze niewystarczający. Nieodzowne jest ponadto, podobnie jak w przypadku przyczyny kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., wykazanie związku między oczekiwaną od Sądu Najwyższego wykładnią prawa a wynikiem postępowania kasacyjnego (zob. np. postanowienia SN: z 15 października 2002 r., II CZ 102/02; z 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14; z 19 czerwca 2018 r., IV CSK 56/18).

Potrzeba wykładni przepisów prawnych występuje, jeżeli co do konkretnego przepisu prawnego brak jednolitego lub utrwalonego orzecznictwa, zwłaszcza Sądu Najwyższego albo też przyjęta i dominująca wykładnia jest oczywiście błędna lub kontrowersyjna (postanowienie SN z 13 stycznia 2022 r., I CSK 1467/22).

Według jednolitego orzecnictwa Sądu Najwyższego na tle art. 484 k.c. ciężar dowodu, że wierzyciel nie poniósł szkody spoczywa na dłużniku (tak uchwała składu siedmiu sędziów SN z 6 listopada 2003 r., III CZP 61/03, OSNC 2004, nr 5, poz. 69, wyrok SN z 8 grudnia 2022 r., I NSNc 649/21, postanowienie SN z 30 stycznia 2023 r., I CSK 3624/22). Skarżący nie wskazuje na orzeczenia Sądu Najwyższego prezentujące odmienne stanowisko. Nie wykazał więc, że we wskazanym w skardze zakresie wykładnia art. 484 k.c. budzi poważne wątpliwości lub wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów.

Ponadto problemy związane z wykładnią art. 484 § 2 k.c. były już wielokrotnie rozważane w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a pozwany nie wykazał, aby dotychczasowe orzecznictwo było w okolicznościach sprawy nieprzydatne albo dotychczasowa linia orzecznictwa wymagała zmiany.

Sąd Najwyższy podkreślał, że miarkowanie kary umownej stanowi wyraz tzw. prawa sędziowskiego, co implikuje, że sąd dysponuje pewnym zakresem uznania co do sposobu rozstrzygnięcia, a konkretnie, co do tego, czy i w jakim zakresie żądanie miarkowania kary umownej zasługuje na uwzględnienie. Celem miarkowania kary umownej jest unikanie dysproporcji między wysokością zastrzeżonej kary umownej a godnym ochrony interesem wierzyciela. Katalog okoliczności mogących uzasadniać miarkowanie kary umownej ma otwarty charakter – zalicza się do nich nie tylko relację między wysokością należnej kary a szkodą albo odszkodowaniem należnym wierzycielowi na zasadach ogólnych, lecz także relację między wysokością należnej kary umownej a wartością przedmiotu umowy bądź wysokością należnego wynagrodzenia umownego; uwzględnieniu podlega ponadto charakter naruszonych postanowień umownych, długotrwałość i dolegliwość ich naruszenia oraz ewentualna korzyść czerpana przez dłużnika z tytułu naruszenia zobowiązania. Nie bez znaczenia jest również to, czy intencją stron było wykorzystanie z uzasadnionych przyczyn represyjnego celu kary. Jeżeli sąd decyduje się zmniejszyć uzgodnioną karę umowną, specyfika prawa sędziowskiego i nieostry charakter powołanych kryteriów sprawiają, że nie można oczekiwać, iż uzasadnienie decyzji co do stopnia redukcji kary umownej zostanie oparte na precyzyjnych kalkulacjach lub obliczeniach poddających się każdorazowo pełnej obiektywizacji. Przeciwnie, w miarkowaniu kary umownej tkwi

element uznania i oszacowania dokonywanego przez sąd. Aby uniknąć zarzutu arbitralności uzasadnienie powinno jednak odnosić się do powołanych wyżej kryteriów i wyjaśniać, dlaczego kara umowna – po jej zredukowaniu – koresponduje z celami tej instytucji i nie pozostaje w nadmiernej dysproporcji do godnego ochrony interesu wierzyciela (zob. wyrok SN z 19 stycznia 2024 r., II CSKP 865/22).

Podobnie przyjął Sąd Najwyższy w postanowieniu z 16 lutego 2023 r., I CSK 4499/22, w którym stwierdził, że miarkowanie kary umownej jest przejawem prawa sądu do ingerencji w stosunki umowne równorzędnych podmiotów, katalog kryteriów pozwalających na zmniejszenie kary umownej jest otwarty, a decyzja sądów *meriti* o miarkowaniu lub odmowie redukcji tej kary jest silnie warunkowana okolicznościami konkretnej sprawy. Niewątpliwie miarkowanie kary umownej ma na celu przeciwdziałanie dużym dysproporcjom między godnym ochrony interesem wierzyciela a wysokością zastrzeżonej kary. Rozmiar szkody poniesionej przez wierzyciela na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, pozostaje tylko jednym z kryteriów i przesłanek podejmowania decyzji o zastosowaniu miarkowania kary umownej (zob. też: postanowienia SN: z 11 maja 2022 r., I CSK 516/22; z 30 kwietnia 2021 r., I CSK 664/20, i z 11 lutego 2020 r., III CSK 175/19).

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (postanowienie SN z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumpcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (zob. postanowienia SN: z 15 października 2002 r., III CZP 66/02; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02; z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08).

Pierwsze zagadnienie prawne nie ma charakteru uniwersalnego, o czym przekonuje jego szczegółowość i silne powiązanie z konkretnym stanem

faktycznym, co oznacza, że znaczenie tego zagadnienia nie wykracza poza niniejszą sprawę. W istocie skarżący nie dąży do rozstrzygnięcia abstrakcyjnego i uniwersalnego problemu prawnego, ale weryfikacji trafności stanowiska Sądu drugiej instancji co do miarkowania kary umownej.

Pozostałe dwa zagadnienia nie stanowią zagadnień nowych. Sąd drugiej instancji zawsze ma obowiązek rozpoznać i ocenić wszystkie zarzuty apelacji; w razie sporządzenia uzasadnienia orzeczenia ocena ta, aby uzasadnienie mogło pełnić swoją funkcję, powinna zostać odzwierciedlona w wywodach sądu. Obowiązek odniesienia się do zarzutów, także dotyczących podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, nie wpływa jednak na możliwość odstąpienia od powtórzenia ustaleń sądu pierwszej instancji, które zostały przyjęte za własne przez sąd rozpoznający apelację. Innymi słowy, sąd drugiej instancji może wskazać, że przyjmuje ustalenia faktyczne sądu drugiej instancji za własne także wtedy, gdy były one kwestionowane w apelacji – niezależnie od tego, że ma przy tym obowiązek odniesienia się do zarzutów apelacji, w tym tych dotyczących właśnie ustaleń faktycznych oraz oceny dowodów dokonanej przez sąd pierwszej instancji. Czym innym jest bowiem wskazanie na ustalone w sprawie fakty (którą to kwestię normuje art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c.), a czym innym wyjaśnienie, dlaczego za niezasadne zostały uznane zarzuty odnoszące się do ustalenia tych faktów (postanowienie SN z 18 marca 2024 r., I CSK 170/23).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie 398⁹ § 1 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a stosownie do art. 98 § 1, 1¹ i 3 w zw. art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych obciążył pozwanego kosztami postępowania kasacyjnego.

[SOP]

[ms]

